Cena 1 zł

KURIER Popularny

Organ Wojewódzkiego Komitetu PPS

Rok II | Łódź, poniedziałek 11 marca 1946 r. | Nr 70 (137)

Ministrowie greccy podają się do dymisji

Bezkarność band prawicowych nie przeraża Anglii

LONDYN ŁPAP). Agencja Reutera donosi z Aten, że w związku z ustaleniem terminu wyborów na dzień 31 bm. dalszych 6 ministrów zagroziło podaniem się do dymisji. Wicepremier Kafandaris, przywódca partii postępowo-radykalnej oświadczył że nie spełniono dwóch podstawowych warunków koniecznych dla odbycia wyborów w dniu 31 marca, mianowicie dotychczas nie usunięto z administracji państwowej członków ugrupowań prawicowych oraz nie uzgodniono poglądu co do przyszłego ustroju Grecji. „Obojętność Wielkiej Brytanii" – oświadczył Kafandaris – przyczyniła się do całkowitej bezkarności zbrojnych band prawicowych. Brytyjskie misje wojskowa i polityczna nie pozwalają rządowi greckiemu na dokonanie zmian w greckiej policji, żandarmerii i armii". Delegat brytyjskich Związków Zawodowych na kongres greckiej konfederacji pracy, Bagnal, przemawiał na zebraniu, w którym wzięło udział 100.000 osób. Kiedy Bagnal oświadczył, iż robotnicy greccy powinni zająć się przede wszystkim odbudową kraju i zagadnieniami gospodarczymi, przerwano mu okrzykami „żądamy niepodległości".

Bevin żałuje

ATENY, (AFP). — Minister Bevin przesłał rządowi greckiemu pismo na ręce min. Sophulisa określające w następujący sposób stanowisko Wielkiej Brytanii do wyborów w Grecji:

Należy żałować, że lewica uchyla się od głosowania. Dopiero po wyborach będzie można mieć pewność co do woli społeczeństwa greckiego, dlatego też konieczne jest żeby odbyły się one jak najprędzej. Udział wszystkich partii w wyborach jest konieczny, jeśli Grecja chce zdobyć na nowo szacunek swych aliantów, a zwłaszcza USA i Anglii. Rząd musi dać dowód stanowczej decyzji.

ATENY, (AFP). — Prasa komunikuje, że przynajmniej 10 ministrów poda się dziś do dymisji. Do kryzysu gabinetowego jednak nie dojdzie, bo Sophulis pozostaje na swym stanowisku. Być może, że ze względów technicznych wybory będą odłożone o 10 dni.

Kongres słowian przeciw Churchillowi

NOWY JORK (PAP). Kongres Słowian amerykańskich wysłał do prezydenta Trumana oświadczenie, w którym podkreśla niezadowolenie z powodu mowy Churchilla wygłoszonej w Fulton.

STRAJKI W CHINACH

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Czungkingu, iż 2.200 pracowników telegrafów i telefonów porzuciło pracę, żądając podwyższenia poborów. Pracownicy drukarni również zagrozili strajkiem o ile nie otrzymają podwyżki.

Procesy zbrodniarzy hitlerowskich

BRUKSELA (PAP). W Brukseli odbywa się obecnie wielki proces przestępców z obozu w Breendock. Obóz ten istniał od roku 1940. W obozie tym zabito około 500 osób, co na stosunki belgijskie jest niesłychane. Odpowiada 23 zbrodniarzy, w tym kilku SS-manów i jeden „Kapo" Żyd polski Lewin. Proces wzbudza olbrzymie zainteresowanie. W obozie Breendock znalazło śmierć kilkudziesięciu Żydów polskich. Od dni kilku toczy się w Brukseli wielki proces szajki znanej pod nazwą „Wielkiej Brukseli". Członkowie tej grupy zajmowali w czasie okupacji wybitne stanowiska w administracji niemieckiej, szkodząc narodowi belgijskiemu przez deportację, denuncjację itp. Odpowiadają oni za zdradę i za narażenie państwa na straty.

Niemiecka rada ekonomiczna już działa

LONDYN (APF). Rada ekonomiczna niemiecka powołana przez władze angielskie w Niemczech zbierze się jutro po raz pierwszy w Minden. Przewodniczącym Rady będzie dr Wiktor Agartz, radca ekonomiczny syndykatów niemieckich w strefie angielskiej i Abraham Frowein przemysłowiec niemiecki, który w r. 1937 był przewodniczącym na kongresie Międzynarodowych Izb Przemysłowych. Członkowie Rady zostali wybrani żeby reprezentować rozmaite obszary, różne grupy ekonomiczne i różne opinie polityczne. Rada będzie udzielała opinii władzom wojskowym i będzie miała prawo składać projekty. Rady ekonomiczne prowincjonalne będą utworzone później.

Komisja aliancka przyjedzie do Triestu

PRAGA, (AFP). — Generał Valebit, minister spraw zagranicznych Jugosławii oświadczył wczoraj na konferencji prasowej co następuje:

Witamy z radością przybycie komisji alianckiej do Triestu, ponieważ obecność jej pozwoli ludności okupowanego obszaru wyrazić swe żądania i uczucia. Jest rzeczą największej wagi, żeby port Triestu należał do Jugosławii, gdyż jako port włoski skazany jest na ekonomiczny marazm, jako port jugosłowiański natomiast stać się może wielkim portem otwartym dla wszystkich państw środkowej Europy, które nie mają dostępu do morza.

Prócz tego minister Valebit powiedział dziennikarzom, że marszałek Tito przyjął zaproszenie rządu polskiego i złoży wizytę w Warszawie, choć termin jej nie jest jeszcze ustalony.

Pociągi dalekobieżne w ZSRR

MOSKWA (PAP). Kolejnictwo radzieckie zwróciło w okresie powojennym szczególną uwagę na wygody i udogodnienia dla pasażerów pociągów dalekobieżnych. Pociągi idące z Moskwy do miejscowości kuracyjnych na Kaukazie składają się z nowoczesnych, luksusowych wagonów z komfortowo urządzonymi przedziałami. W pociągach Moskwa – Soczki znajdują się wagony z kabinami kąpielowymi i natryskami. Dla wygody pasażerów czynny jest salon fryzjerski i pracownia krawiecka. Poza tym czynna jest biblioteczka z gazetami i książkami. Ogółem przed 1 maja kursować będzie na liniach ZSRR 177 nowoczesnych pociągów.

Po lądowaniu nowych kontyngentów wojsk holenderskich na Jawie

AMSTERDAM, (UP). — Wiadomość, że posiłki holenderskie wylądowały na Jawie wywołała poruszenie w kołach lewicowych. Brak wyjaśnień oficjalnych nie pozwala wydać opinii decydującej, ale sytuacja zdaje się być poważną — twierdzą członkowie holenderskiej Partii Pracy. Jedno z pism lewicowych pisze: Porozumienie z Indonezją już było bliskie, gdy nieostrożność ze strony Holendrów wszystko popsuła. Lądowania zmieniły kompletnie położenie. Zachodzi pytanie, kto jest za to odpowiedzialny.

—o—

WYBORY W HOLANDII

ROTTERDAM (PAP). Wybory senackie w Holandii odbędą się 17 maja, do rad prowincjonalnych 29 maja, do rad gminnych – 26 lipca. Senat liczy 100 członków wybieranych w wyborach bezpośrednich.

Strajk głodowy żołnierzy polskich w Anglii

PARYŻ (PAP). W związku z rozmowami w Anglii na temat rozwiązania polskich oddziałów za granicą, kierownik misji likwidacyjnej, płk. Szymański wydał rozkaz przenoszenia jak największej ilości żołnierzy stacjonujących w Anglii do kompanii wartowniczych. W całym szeregu oddziałów żołnierze Polscy odpowiedzieli głodówką na zarządzenie płk. Szymańskiego. Zadaniem kół miarodajnych w Londynie, wiele czynników wpłynęło na żołnierzy polskich na zamiary włączenia ich do oddziałów wartowniczych. Czynnikami tymi są: tęsknota za krajem i rodziną, oraz złe samopoczucie w obcym kraju.

Nowe procesy i wyroki śmierci przeciwko Polakom w Niemczech

NORYMBERGA (PAP). Sąd wojskowy w Bremie po dwóch dniach rozprawy skazał 8 Polaków oskarżonych o rabunek i zamordowanie 12 Niemców. Czterech oskarżonych skazano na karę śmierci, trzech na dożywotnie więzienie, a jednego na 40 lat więzienia. Na marginesie tego procesu prasa niemiecka rozpętała kampanię antypolską, przypominając wszystkie nie dawne procesy tego rodzaju oraz domagając się usunięcia Polaków ze wszystkich obozów jakie jeszcze do tej chwili są w Niemczech.

Węgiersko-radziecka umowa lotnicza

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Budapesztu, że rząd węgierski podpisał z rządem Związku Radzieckiego umowę lotniczą, na zasadzie której Węgry wydzierżawiają ZSRR swoje lotniska na przeciąg 30 lat. W myśl umowy do zarządu radziecko-węgierskiego towarzystwa lotnictwa cywilnego wejdzie trzech przedstawicieli ZSRR i trzech przedstawicieli Węgier.

Dzień kobiet w Jugosławii

BELGRAD (PAP). W stolicy Jugosławii uroczyście obchodzono międzynarodowy dzień kobiet. Specjalne delegacje odwiedziły szpitale, szkoły i żłobki i wręczyły dzieciom podarki. Dziennik „Glas" stwierdza, iż nowa konstytucja federacyjnej ludowej republiki jugosłowiańskiej dała kobietom pełne równouprawnienie. Kobiety jugosłowiańskie wykazały swoją dojrzałość polityczną. W Serbii 85 proc. kobiet wzięło udział w głosowaniu. 21 posłanek zostało wybranych do zgromadzenia narodowego.

Radzieckie Zw. Zawodowe przeciw terrorowi w Hiszpanii

MOSKWA (PAP). Prezydium centralnej rady radzieckich Związków Zawodowych przyjęło rezolucję, protestującą przeciwko wykonaniu wyroku śmierci na republikanach hiszpańskich. Jednocześnie wysunięto żądanie, aby rząd radziecki użył swoich wpływów w organizacji narodów zjednoczonych i zwrócił się z apelem do wszystkich państw demokratycznych, aby zerwały wszelkie stosunki gospodarcze i dyplomatyczne z rządem hiszpańskim w Madrycie.

—o—

Anglicy wieszają hitlerowców

HAMBURG (AFP). Ośmiu zbrodniarzy wojennych zostało powieszonych wczoraj przez kata angielskiego. Skazańcy oskarżeni byli o zamordowanie lotników alianckich zmuszonych do przymusowego lądowania oraz maltretowanie alianckich jeńców wojennych.

Zjazd sędziów w Łodzi

WARSZAWA (SAP). W dniu 16 i 17 marca odbędzie się w Łodz jako siedzibie Sądu Apelacyjnego zjazd terenowy sędziów i prokuratorów Apelacji Warszawskiej przy udziale ministra sprawiedliwości i delegatów wymienionego ministerstwa Na zjeździe wygłoszone zostaną przemówienia i referaty z zakresu ustawodawstwa oraz aktualnych zagadnień z dziedziny wymiaru sprawiedliwości.

2-gi korpus w Trypolitanii?

NORYMBERGA (PAP). W ostatnim numerze tygodnika amerykańskiego „News Week" znajdujemy artykuł o armii Andersa. Autor powtarza wszystkie już znane dzieje memoriału polskiego, jak również protestu Jugosławii w sprawie koncentracji 2-go korpusu nad granicą jugosłowiańską. Nowością natomiast jest wiadomość, że 2-gi korpus zostanie wkrótce przeniesiony do Trypolitanii.

Lud gospodarzem kraju

Przemówienie prezydenta Bieruta na zjeździe Zw. Sam. Chł. w Warszawie

WARSZAWA, (PAP). Godz. 11 przed południem rozpoczął się w sali „Roma" w Warszawie II Krajowy Zjazd Delegatów Związku Samopomocy Chłopskiej. Ze wszystkich stron Polski przybyli reprezentanci terenowych kół samopomocowych, Kilkutysięczna rzesza chłopów wypełniła po brzegi wielką salę zjazdową oraz wszystkie balkony.

Prezes Związku Sam. Chłop. ob. Janusz otwiera zjazd, zaznaczając, iż zbiera się on w chwili, gdy wszystkie żywioły demokratyczne łączą się, by przezwyciężyć ciężką sytuację powojenną. Jest to naprawdę kongres wszystkich chłopów w Polsce, Ob. Janusz wita pierwszego ob. Polski demokratycznej Prezydenta Bolesława Bieruta.

Zdobycze jednego roku

Prezydent Bolesław Bierut, powitany burzliwą i długotrwałą owacją wygłasza następujące przemówienie: „Obywatele delegaci: witam i pozdrawiam wasz zjazd, życząc mu jak najbardziej owocnych wyników. Minęło ledwie 14 miesięcy od pierwszego zjazdu chłopskiego w Lublinie, który na niewielkim jeszcze wówczas skrawku wyzwolonej ziemi polskiej postanowił powołać do życia waszą organizację – Związek Samopomocy Chłopskiej. W ciągu tego krótkiego czasu związek wasz wyrósł w potężną instytucję społeczno-gospodarczą, skupiającą dziś około 650 tys. członków, 1400 spółdzielni oraz setki różnorodnych przedsiębiorstw gospodarczych kulturalnych i oświatowych. Organizacja wasza podjęła i prowadzi niezwykle wszechstronną działalność społeczną, kulturalną, spółdzielczą, oświatową, wychowawczą, opiekuńczą, zdrowotną, przesiedleńczą, ogólnopaństwową, na zasadach samopomocy i współdziałania sąsiedzkiego, gromadzkiego, obywatelskiego, patriotycznego w najszerszym tego słowa znaczeniu,

W przeciągu jednego zaledwie roku, w warunkach wielkiej fali wojennej, która przelała się przez nasz kraj, w warunkach ruiny, zniszczenia i chaosu, jakie ta burza wojenna musiała za sobą pociągnąć, chłop polski budował zręby swej nowej organizacji społeczno gospodarczej i dzisiaj w postaci waszego zjazdu staje przed narodem ze swym pierwszym sprawozdaniem. Z największą uwagą i skupieniem słuchać będzie stolica i cała Polska tego waszego pierwszego sprawozdania, obywatele delegaci.

Chłopska inicjatywa

Już z góry jednak powiedzieć można, że nie wypadnie ono źle Już z góry można stwierdzić, że w oparciu o wielką reformę rolną i w oparciu o wielką reformę naszego przemysłu, oraz całej naszej gospodarki narodowej – chłop polski przejawił już w tym pierwszym, najcięższym, najtrudniejszym okresie naszego odrodzonego bytu państwowego takie rozmiary inicjatywy społecznej i energii organizacyjnej, jakie były nie do pomyślenia w dawnej Polsce przedwrześniowej. Niechaj sobie urągają i złorzeczą, jak chcą różni nasi przeciwnicy i wrogowie polskiej demokracji, wyrzuceni z siodła obszarnicy i magnaci kartelowi swoi i obcy, spekulanci, i zgrani już do cna w Londynie i na emigracji szarlatani polityczni (głosy: hańba im!). Niechaj krzyczą ile mają sił że im się nowa Polska nie podoba, Wasz zjazd, obywatele, rozwój waszej organizacji i pierwsze jeszcze tylko zaczątkowe, ale już duże i doniosłe wyniki waszej pracy stanowią jeszcze jeden niezaprzeczalny dowód, że lud pracujący wsi i miasta staje się rzeczywistym gospodarzem i twórcą tej nowej Polski, że będzie on ją kształtował i gospodarzył w niej tak, jak tego będą wymagały jego własne interesy i potrzeby, które są te same, identyczne z potrzebami ogólnonarodowymi (oklaski).

Walka z reakcją

Utrzymanie władzy politycznej w rękach szczerych i zdecydowanych demokratów jest nieodzownym warunkiem do tego, aby uwolnić naród od jarzma obszarników, bankierów, karteli i wszelkiego rodzaju pasożytów. Bez mocnej i oddanej narodowi władzy politycznej niepodobna również zabezpieczyć rozwoju gospodarki ogólnonarodowej w taki sposób, aby służyła ona do wzmocnienia dobrobytu mas. Z faktu tego wynika obowiązek nieustannej czujności wobec jawnych, lub zamaskowanych zakusów reakcji, konieczność zdecydowanej walki z tymi, którzy nie chcą uznać rządów demokratycznych i próbują we wszelki sposób podważyć ich wpływ i autorytet. Obowiązek ten ciąży na wszystkich szczerych demokratach i wymaga od nich jak największej jedności myśli i jak najszczerszego skupienia sił. Prawda ta nie powinna podlegać wątpliwości. Ale mimo to sprowadzenie całego problemu demokracji do walki o liczbę foteli w rządzie, czy o liczbę mandatów, w przyszłym sejmie, świadczy nie tylko o wielkiej jednostronności i powierzchowności myśli, ale również o wybitnie antydemokratycznych zamiarach czy tendencjach (Głosy: precz z nimi).

Wicepr. Gomułka przemawia

Z ramienia Rządu Jedności Narodowej wita zjazd wicepremier tow. Gomułka:

„Obywatele delegaci!

W nieobecności Premiera przypadł mi zaszczyt powitania waszego zjazdu w imieniu Rządu Jedności Narodowej. Dzisiejszy wasz zjazd można nazwać sejmem wsi polskiej, gdyż nikt inny nie może rościć sobie prawa do tak pełnej reprezentacji mas pracujących wsi, jak właśnie Związek Samopomocy Chłopskiej. Zjazdy i kongresy polityczne które odbyły się w tej samej sali w ostatnich tygodniach mogły występować tylko w imieniu części chłopów.

Związek Samopomocy Chłopskiej — mimo, że nie jest organizacją polityczną, nie może pozostać obojętny wobec zagadnień politycznych. Rozwój waszej organizacji, wypełnienie wielkiego zadania przebudowy życia gospodarczego wsi, wyrugowanie z niej spekulanta, ujęcie własnych spraw gospodarczych we własne ręce — warunkuje rząd demokratyczny, rząd jedności robotników i chłopów, Rząd Jedności Narodowej, jedności całego obozu demokracji polskiej. (Huczne oklaski).

Życzę wam jak najbardziej owocnych obrad, rozbudowy i objęcia przez waszą organizację całej pracującej wsi i rozciągnięcia sieci spółdzielni Samopomocy Chłopskiej na każdą gminę, w ramach ogólnej i jednolitej spółdzielczości. Równocześnie wyrażam przekonanie, że Samopomoc Chłopska wzmocni demokratyczny, zjednoczony front narodu polskiego, zespoli ludność pracującą wsi z ludnością pracującą miast i wbrew rozbijaczom, wbrew różnym malkontentom i opozycjonistom, wbrew reakcji przyczyni się do przezwyciężenia obecnych trudności gospodarczych, do zagospodarowania ziem odzyskanych i utrwalenia władzy ludu pracującego miast i wsi. (Burzliwe i długotrwałe oklaski).

W imieniu Wojska Polskiego powitał zjazd wiceminister Obrony Narodowej gen. dyw. Spychalski.

Wiceprem. Mikołajczyk opuszcza salę obrad

Po przemówieniu gen. Spychalskiego przewodniczący zjazdu prosi o zabranie głosu ministra Rolnictwa i Reform Rolnych ob. Mikołajczyka. Na sali rozlegają się okrzyki protestu. Okrzyki te trwają dłuższy czas i przewodniczący zjazdu ob. Janusz napróżno wzywa do uspokojenia. W chwili, gdy przedstawiciel Rządu Jedności Narodowej, wicepremier Gomułka zjawia się na trybunie by uspokoić salę, wicepremier Mikołajczyk schodzi z trybuny, wzywając swoich stronników do opuszczenia zjazdu.

Wicepremier Gomułka składa z trybuny następujące oświadczenie: „Interwencja moja jest właściwie nieco spóźniona. Chciałem mianowicie z ramienia Rządu zaapelować do wszystkich delegatów bez względu na to, do jakiej partii należą, ażeby na kongresie, który ma rozpatrzeć wiele zagadnień dotyczących wsi polskiej i całego państwa zachowali spokój. Niestety, ta część delegatów, która reprezentowała na kongresie Polskie Stronnictwo Ludowe salę opuściła. Mogę obywatele delegaci wyrazić tylko z tego powodu ubolewanie. W imieniu Rządu oświadczam, że w stosunku do chłopów - demokratów, uczciwych PSL-owców, którzy chcą razem z całym obozem demokracji budować naszą Polskę ludową, Rząd ustosunkuje się pozytywnie, to jest tak samo jak do członków wszystkich innych partii demokratycznych. Uważam, że każdy uczciwy demokrata, każdy uczciwy PSL-owiec powinien mieć również miejsce i na tym kongresie (huczne oklaski).

Jednak obywatele w tym momencie, kiedy ja wszedłem na trybunę, aby zwrócić się do was w imieniu Rządu o spokój, pan Mikołajczyk uważał za stosowne odrazu oświadczyć, że opuszcza salę i wzywa swoich stronników, aby razem z nim wyszli. Nie jest to, obywatele, stanowisko jednościowe i mogę tylko oświadczyć, iż zwykle tak bywa i historia nas tego uczy, że nieobecni zawsze przegrywają. (Oklaski). Apeluję do was, delegaci, w imieniu Rządu, który jest waszym rządem, rządem chłopów i robotników (oklaski), abyście zachowali godność, powagę i dalsze obrady prowadzili w spokoju". Zebrani przyjęli to oświadczenie burzliwymi oklaskami.

A jednak się oszczędza

Działalność spółdz. oszcz.-pożycz. ciągle wzrasta

Mimo niesprzyjających warunków rozwoju akcji oszczędnościowej, ze względu na zmienną wartość pieniądza, działalność spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych ciągle wzrasta. Ilustruje to następujący stan: w pierwszym miesiącu powojennym przybyło 309 spółdzielni tego typu, gdy w grudniu ub. r. przyrost wynosił już 962 spółdzielnie. Ogółem na koniec ub. roku istniało w Polsce 2,020 spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych. Widocznie społecznie pojęta kapitalizacja poczynań spółdzielczych przyciąga swą atrakcyjnością również i oszczędności członków.

Zwrot zagrabionego majątku

NORYMBERGA (PAP). W amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec ma być wprowadzona w życie ustawa przywracająca żydom prawo własności ich przedsiębiorstw i majątku, W razie śmierci właściciela lub niemożności odnalezienia go i wprowadzenia w posiadanie utraconego z powodu niemieckich ustaw aryjskich majątku, przewidziane jest utworzenie specjalnego funduszu, Dochody będą obrócone na zaspokojenie pretensji innych osób, które utraciły swój majątek na skutek tzw. aryzacji. Podobne ustawy będą prawdopodobnie wprowadzone w innych strefach okupacji Niemiec.

MARYNARZE HISZPAŃSCY ODMAWIAJĄ POWROTU DO HISZPANII

PARYŻ (PAP). Załogi 11 hiszpańskich statków handlowych, które znajdowały się w portach francuskich w chwili zamknięcia granicy francusko-hiszpańskiej, odmówiły powrotu do Hiszpanii, rządzonej przez gen, Franco.

Kto pomaga gen. Franco?

MOSKWA (PAP). Radio moskiewskie podaje, iż dzienniki szwajcarskie i francuskie donoszą, że firma „Hispano Suiza" zobowiązała się dostarczyć rządowi generała Franco 50.000 pocisków armatnich.

Kształcą się działacze spółdzielcy

W okresie do końca kwietnia r.b. Związek Rewizyjny Spółdzielni R.P. zaplanował 6 kursów centralnych. Będą to kursy dla rewidentów działów mięsnych spółdzielni handlowych dla rewidentów spółdzielni mleczarskich, spożywców, oraz spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych. Poza tym odbędzie się kurs dla kandydatów na instruktorów organizacyjnych. Wobec braku wykwalifikowanych pracowników terenowych kursy powyższe będą miały wielkie znaczenie dla przyszłości ruchu spółdzielczego.

Na odlew

Przeczytaj i oddaj drugiemu

Pamiętamy czasy konspiracji, gdy czytało się z nabożeństwem podziemną prasę. „Przeczytaj i podaj drugiemu" — było m. in hasłem tej prasy. Małe bowiem były jej środki, brak było papieru, lokali, maszyn, czcionek. A chodziło o rzecz wielką — o to, aby każdy obywatel, każdy Polak — wiedział co się dzieje na świecie — nie ze „szmatławca", ani „warschauerki". Chodziło też o to, by znał stanowisko ruchu podziemnego.

Ten kto potrafił wówczas przeczytać „gazetkę" i podać ją drugiemu robił pierwszy krok na drodze walki z okupantem. A ten krok wiódł często do bohaterstwa.

Minęła okupacja. Nie ma już prasy konspiracyjnej. Wszystkie stronnictwa polityczne mogą legalnie drukować swoje dzienniki, tygodniki, miesięczniki. Mogą je drukować również i bezpartyjni, jeśli otrzymają pozwolenie, a pozwoleń tych wydano już wiele.

Początkowe trudności papiernicze — zostały pokonane. Rosną nakłady, rośnie objętość pism. „Przeczytaj i podaj drugiemu" — to hasło już przebrzmiało. Tak — objektywnemu obserwatorowi zdawać by się mogło. A jednak jest w Polsce pismo, które tym hasłem nadal operuje.

Czy chodzi tu o organ nielegalny, ukazujący się w podziemiu?

Nie, to legalna „Gazeta Ludowa", której nakład jest nie mały i którą tylko kioskarze czasem w konspiracji pod workiem trzymają — by podbić cenę na organ premiera Mikołajczyka — nawraca do konspiracyjnych tradycji — nie bardzo zdaje się szczęśliwie.

Bo o co tu chodzi? Czy „Gazeta Ludowa" cierpi na brak papieru? Nie, Czy się ją konfiskuje? Nie — gdyż codzień dochodzi do swych czytelników. Czy może ktoś perfidnie uniemożliwia jej rozprowadzanie. I ten fakt nie ma miejsca — co naocznie stwierdzić może każdy, który ogląda „Gazetę Ludową" w rękach przeróżnych czytelników — ciekawych opozycji w łonie rządu (prawie jak opozycja Jego Królewskiej Mości w Anglii).

A więc — w czym rzecz? W tym chyba, aby udawać skrzywdzoną niewinność, aby oblec się w szaty bohaterów, którzy mimo, że legalni — nieomal w konspiracji, i konspiracyjnymi metodami muszą pracować.

Chwyt nawet dowcipny, ale tym razem zbyt już grubymi nićmi szyty, aby ktoś chciał uwierzyć — że „Gazeta Ludowa" — ma (biedna) tak mały nakład iż trzeba ją w kilku — jedną czytać.

(les)

SPORT

RKS TUR mistrzem Polski w koszykówce

Łodzianki zdobyły puchar prezydenta Mijala

Trzydniowy turniej finałowy o mistrzostwo Polski w koszykówce żeńskiej zakończył się wspaniałym triumfem Łodzi.

Mistrzem Polski na rok 1946 została drużyna R. K. S. TUR, która w trzydniowych walkach wykazała w całej pełni wyższość swą nad przeciwnikami. Zwycięstwo łodzianek nie było dziełem przypadku! Od długiego już czasu, ba niemal od pierwszych kroków organizowania sportu po odzyskaniu wolności, obserwujemy stałą i konsekwentną pracę, prowadzoną w organizacji sportu robotniczego właśnie na polu gier sportowych, które mają wszelkie warunki, by stać się sportem czołowym mas pracujących.

Wśród gier sportowych pierwsze miejsce należy się bezsprzecznie koszykówce. Walory jej przewyższają w znacznym stopniu siatkówkę, która jest grą prowadzoną raczej na stojąco. Od drużyny walczącej o kosze wymagamy ruchliwości, tempa, zwrotności, siły i inteligencji. Błyskawicznie zmienające się sytuacje wymagają stałego napięcia uwagi, natychmiastowej reakcji i momentalnej decyzji.

Indywidualne te zalety stanowią jednak dopiero podwalinę przyszłego sukcesu. Do uzyskania go i utrwalenia potrzebny jest jeszcze t. zw. „duch zespołu", zmontowanie drużyny, któraby w oparciu o swe jednostkowe umiejętności potrafiła stworzyć ciało jednolite, zgrane, rozumiejące się, ożywione duchem koleżeństwa i zrozumieniem konieczności harmonijnej współpracy.

Te właśnie walory tworzą wartość koszykówki i są przyczyną, dla której powinna ona znaleźć dostęp do wszystkich robotniczych ośrodków sportowych, tymbardziej, że uprawianie jej nie jest związane ze zbyt wielkimi wydatkami i specjalnie kosztownym urządzeniem.

Zrozumiało to kierownictwo RKS TUR, to też nie żałowało wysiłków, by doprowadzić sekcje gier sportowych do odpowiedniej wyżyny i dziś zbiera owoce swej pracy i troskliwości.

Zwycięstwo TURU w turnieju z udziałem Warty — Poznań, Społem i AZS z Warszawy oraz Zjednoczonych i TURU z Łodzi było wielką niespodzianką. Ogólnie liczono się, że zaszczytny tytuł mistrza Polski przypadnie Poznaniowi, który w grach sportowych posiada specjalne tradycje i wyrobioną markę. Kierownictwo TURu w najlepszym razie czekało na drugie miejsce, aczkolwiek wobec wyrównanej konkurencji i ambicji, z jaką każdy zespół walczył do ostatniej chwili, i w tym wypadku nastąpić mogły niespodzianki.

Gdy chodzi o stronę emocjonalną i widowiskową to sytuacja ułożyła się tak szczęśliwie, że rozstrzygnięcie padło dopiero w ostatnim dniu. Równocześnie jednak fakt ten stanowił poważne obciążenie nerwowe zawodniczek, które zdawały sobie sprawę, że jeden fałszywy krok może w ostatniej chwili obrócić w niwecz cały dotychczasowy wysiłek. Wyznajemy szczerze, że najbardziej obawialiśmy się właśnie o nerwową odporność zawodniczek łódzkich, które już przy podobnych okazjach niejednokrotnie zawodziły.

Tym razem jednak wszystko poszło jak z płatka. Zespół TURu szedł konsekwentnie od zwycięstwa do zwycięstwa umacniając swą pozycję i.. samopoczucie. Fakt, że łodzianki nie przegrały ani jednego spotkania jest najlepszym dowodem, iż na tytuł w zupełności zasłużyły.

Na drugim miejscu ulokował się warszawski Społem, który cieszył się wśród widowni wielką sympatią. Społem legitymuje się tylko dwoma zwycięstwami, gdyż przegrał właśnie z Wartą i to w dogrywce. Również następne miejsce przypadło Warszawie. Obsadziły je Akademiczki pozostawiając na dalszych pozycjach Wartę i Zjednoczone.

Najwięcej zainteresowania budziła daleka lokata poznanianek. Kierownictwo tłumaczy słabe wyniki brakiem odpowiednich przeciwników na terenie rodzinnego miasta, tak, że Warta nie miała właściwie okazji do szlifowania swej formy, i brak było jej też sprawdzianów chwilowego poziomu.

Druga drużyna łódzka uplasowała się niestety na szarym końcu.

Naogół turniej nie był na najlepszym poziomie. Na wszystkich zawodniczkach znać było niedociągnięcia kondycyjne, co musiało się odbić w walkach ciągnących się przez kilka dni.

Zawodom nadano uroczysty charakter. Zawodniczki powitał prezydent Mijal, który ufundował też nagrodę dla zwycięskiego zespołu.

Pierwszy dzień przyniósł lokalne pojedynki Łodzi i Warszawy. TUR w pierwszym spotkaniu pokonał Zjednoczone 20:17 (10:7). Zwycięstwo TURU było zasłużone, mimo, że zawodniczki Zjednoczonych w drugiej części mocno nadrobiły teren.

W drugim spotkaniu pojedynek reprezentantów stolicy zakończył się skromnym zwycięstwem Społem nad AZS w stosunku 17:15 (11:6).

Z napięciem oczekiwano drugiego dnia, na który był naznaczony pojedynek TURU z Wartą. Zakończył się on sensacyjnym i zasłużonym zwycięstwem łodzianek w stosunku 31:21 (12:12).

W drugim spotkaniu AZS zapewnił sobie zwycięstwo nad Zjednoczonymi 24:14 (9:13). Początkowo zdawało się, że łodzianki będą trudnym przeciwnikiem, jednak po przerwie okazało się, że Zjednoczone nie posiadają odpowiedniej kondycji. Z tej też przyczyny przegrały popołudniu w wysokim stosunku 25:11 (11:10) ze Społem.

Zacięta walka rozwinęła się między AZSem i Wartą zakończona skromnym zwycięstwem warszawianek w stosunku 11:10 (6:7).

Niedziela przyniosła najbardziej emocjonujący mecz, który zadecydował o mistrzostwie. Zarówno TUR jak i Społem rzuciły wszystko na szalę. Walczono z niesłychaną ambicją przy żywym udziale publiczności. Szanse się wahały, ostatecznie jednak wygrał TUR 18:17.

W następnym spotkaniu wydawało się, że Zjednoczone pokonają Wartę. Z powodu protestu doszło do pięciominutowej dogrywki i rezultat brzmiał 18:17 dla Warty.

Ostatni mecz TUR.u przyniósł łodziankom też ostatnie zwycięstwo i to stosunkowo dość gładko nad AZS 18:14 (12:8). Walka była zresztą wyjątkowo ostra. TUR wygrał dzięki większej precyzji i lepszemu opanowaniu nerwowemu.

Ostatni mecz :turnieju między Społem i Wartą zakończył się w przepisowym czasie wynikiem remisowym 20:20. Zarządzona dogrywka dała zwycięstwo Warcie 24:22.

Po zakończeniu turnieju ogłoszono oficjalnie wyniki i prezydent Mijal wręczył zwycęskiej drużynie TUR.u ufundowany przez siebie puchar.

Jugosłowiańska drużyna w Łodzi

Poselstwo jugosłowiańskie zwróciło się do polskich władz sportowych z propozycją przyjęcia w Polsce partyzanckiej drużyny Hajduk ze Splitu. Państwowy Urząd Wych. Fiz. wyraził aprobatę z tym, że początkowo chciano zaproponować Jugosłowianom tylko dwa występy w Katowicach i Krakowie. Ostatecznie po rozmowie z przedstawicielem poselstwa zdecydowano się zaproponować: 23 marca mecz z reprezentacją Śląska w Katowicach, 24 w Krakowie z Cracovią, 27 w Poznaniu z Poznaniem, 30 w Łodzi z Łodzią, 31 w Warszawie z Warszawą i wreszcie 2 kwietnia w Krakowie z Wisłą.

Obawiamy się, że Jugosłowianom nie bardzo będzie odpowiadać propozycja zmierzenia się przeważnie z reprezentacjami miast, tym bardziej, że nie orientują się zapewne w sile naszego futbolu

TURNIEJ PUCHAROWY W WARSZAWIE.

W Warszawie rozpoczął się turniej piłkarski o puchar ufundowany przez dwu miłośników sportu. W pierwszych rozgrywkach Legia pokonała Jedność 6:1 a Polonia — Bzurę 11:1. W Grodzisku — Grochów wygrał z Marymontem 7:0, a w Radomiu pokonała Radomianka Syrenę 5:0.

Wyniki te wskazują nie tyle może na różnicę klas dzielącą zwycięzców od pokonanych, ile raczej na niedostateczny do tej pory trening ze strony niektórych zespołów.

Zjednoczone wygrywają z ŁKS 6:2 (2:0)

Pierwszy mecz piłkarski w Łodzi miał raczej charakter oficjalnego treningu. Odbył się na stadionie „Zjednoczone", który był w niezłym stanie. Zwycięstwo gospodarzy, wśród których odkryliśmy mniej obcych twarzy, niż w ŁKS-ie było zasłużone.

Zjednoczone wykazywały lepsze zgranie, lepszą kondycję, orientację i umiejętność wykańczania akcji. Zagrania zwycięzców posiadały lepszą precyzję i były też bardziej przemyślane. Grano wiele długimi podaniami. Już przed przerwą zdobyto dwie bramki, by po przerwie powiększyć rezultat na 6:1.

Robotniczy Klub Sportowy TUR

Zarząd Robotniczego Klubu Sportowego TUR w Łodzi, podaje do ogólnej wiadomości, że

1) Sekretariat Klubu mieszczący się przy ul. Sienkiewicza 26 przyjmuje zapisy kobiet i mężczyzn, do organizującej się sekcji pływackiej klubu.

Zajęcia sekcji będą się odbywały w basenie Polskiej YMCA przy ul. Moniuszki 5.

2) Sekretariat Klubu przeprowadza: a) rejestrację wszystkich członków RKS TUR, b) dokonuje zgłoszeń zawodników wszystkich sekcji, do właściwych Związków Sportowych, c) przyjmuje zgłoszenia nowych członków, d) wystawia legitymacje członkowskie i reguluje kwestię składek członkowskich.

3) Sekretariat i świetlica Klubu czynne są we wszystkie dni tygodnia prócz niedziel.

PIŁKA NOŻNA W KRAKOWIE.

W dniu wczorajszym rozegrano w Krakowie szereg spotkań, które dały następujące wyniki: Wisła — Wieczysta 2:1 (1:1, Cracovia — Kroworza 7:0 (2:0), Łobzowianka — Podgórze 3:1 (1:0).

Coraz silniejszy kontakt z Czechami

W dniu dzisiejszym bawi na Śląsku reprezentacyjna drużyna bokserska Słowacji, która zmierzy się w Katowicach z reprezentacją Śląska. Słowacy jadą z Katowic jeszcze do Gliwic. Próby zorganizowania większych imprez sportowych na terenach Zachodnich należy powitać z zadowoleniem, gdyż przyczynią się one do ożywienia życia sportowego w tamtych stronach.

Żywy kontakt z bokserami Czechosłowacji nawiązał ŁKS, który zapowiada na kwiecień i czerwiec szereg spotkań bokserskich z drużynami najbliższego naszego sąsiada. Równocześnie jednak pięściarze ŁKS gotują się do wyjazdu na mecze rewanżowe do Czechosłowacji. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż na przyjazd obcych liczyć możemy jedynie wówczas, gdy i sami przyjmować będziemy zaproszenia.

Reprezentacja robotnicza jedzie do Francji

Organizacja Francuskich Związków Zawodowych zwróciła się do Polski z propozycją przesłania do Francji reprezentacyjnej drużyny Związków Zawodowych dla rozegrania szeregu spotkań z reprezentacjami robotniczymi w Paryżu i na północy Francji oraz ewent. z polskimi zespołami emigracyjnymi. Po porozumieniu się z Centralną Komisją Związków Zawodowych, Państwowym Urzędem PW i WF oraz PZPN postanowiono zmontować odpowiedni zespół w skład którego wejdą gracze należący do Związków Zawodowych. Ustaleniem składu zajmie się płk. Reyman jako kapitan PZPN. Drużyna składać się będzie z 20 graczy, kierownictwo nad nią powierzono członkowi zarządu PZPN ob. Nowakowi. Wyjazd nastąpi 5 kwietnia. Drużyna przejdzie odpowiednie wyszkolenie w specjalnym obozie.

O UDZIAŁ ŁODZI.

Łódź zwróciła się do PZPN z wnioskiem o przyjęcie jej do turnieju o puchar im. Józefa Kałuży. PZPN zwrócił się w tej sprawie do Krakowa by zapoznać się z regulaminem rozgrywek i ewentualnymi możliwościami wciągnięcia do nich reprezentacji Łodzi.

GDAŃSK — POZNAŃ.

Spotkanie bokserskie Gdańsk – Poznań zakończyło się wynikiem remisowym 7:7. Wprawdzie reprezentacja Poznania była osłabiona, jednak faktem jest, że Gdańsk należy obecnie do silnych ośrodków pięściarstwa polskiego i napewno odegra jeszcze poważną rolę

WICEWOJ. SZUDZIŃSKI PREZESEM ŁKS.

W dniu wczorajszym odbyło się walne zgromadzenie ŁKS, na którym prezesem wybrano tow. wicewoj. Szudzińskiego, a pierwszym jego zastępcą ob. Konopkę.

ŚLĄSK ZWYCIĘŻA SŁOWACJĘ 9:7.

W Katowicach odbyło się spotkanie bokserskie pomiędzy reprezentacją Słowacji i reprezentacją Śląska, zakończone zwycięstwem Polaków w stosunku 9:7.

Transporty UNRRA w styczniu

W styczniu przybyło do Gdyni i Gdańska 38 statków, zawierających towary UNRRA. Tonaż tych statków wynosił 90.922 ton. Z tej ilości wyładowano w ciągu stycznia 82.597 ton, co stanowi na dobę 2.753 ton.

Do poszczególnych województw skierowano w styczniu ogółem 26.853 ton żywności, pochodzących z transportów z Gdyni, Gdańska, Constanzy i Odessy. W tej ilości było mąki 852 ton, kaszy, 52 ton, cukru 28 ton, konserw 5.284 ton, mleka sproszkowanego 4.961 ton, tłuszczów 1.568 ton, innej żywności 14.118 ton. Jeśli chodzi o udział procentowy poszczególnych województw w transportach UNRRA za m-c styczeń, to przedstawia się następująco: białostockie – 0,1 proc., gdańskie – 4,9 proc., kieleckie – 0,4 proc. krakowskie – 4,5 proc., lubelskie – 0,2 proc., łódzkie – 18,6 proc., pomorskie – 5,0 proc., poznańskie – 2,1 proc., rzeszowskie – 0,2 proc., śląsko-dąbrowskie – 46,4 proc., warszawskie – 11,1 proc., Okręg Mazurski – 0,2 proc., Pomorze Zachodnie – 1,4 proc., Śląsk Dolny – 4,9 proc.

11 III. w Łodzi

WAŻNE TELEFONY:

Woj. Urząd Bezp.	— tel. 252-72
Miejski Urząd Bezp.	— tel. 119-61
Pow. Urząd Bezp.	— tel. 130-01
Kom. Pow. MO.	— tel. 185-02
Pogot. Ratunk. Miejskie	— tel. 104-44
Pogot. Ratunk. Ubezp.	— tel. 134-15
Straż pożarna	— tel. 8
Biuro numerów	— tel. 199-00

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Wagnera (Piotrkowska 67), Rytla (Kopernika 26) Kohna (Pl. Kościelny 8), Hamburga, (Główna 50), Groszkowskiego (11 Listopada 15).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
ul. Stefana Jaracza 27

Dziś o godz. 19 przez cały tydzień (z wyjątkiem piątku) sztuka Giraudoux „Elektra która stała się wydarzeniem życia teatralnego całej Polski. Teatr WP przystąpił do prób ze sztuki Bernarda Shawa „Uczeń Djabła" i komedii Fredry „Zemsta", w „Zemście jubileusz 40-lecia pracy scenicznej święcić będzie ulubieniec publiczności Władysław Grabowski.

TEATR POWSZECHNY TUR
Ul. 11 Listopada 21

Dziś i codziennie „Mariusz" Pagnola w reżyserii i z udziałem Aleksandra Zelwerowicza. W rolach Fanny i Marjusza naprzemian Justyna Karpińska i Andrzej Łapicki oraz Halina Czengery i Czesław Wołłejko. Dziś premiera prasowa.

KAMERALNY TEATR DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 34

W niedzielę, dwa przedstawienia o godzinie 16.15 i 19.15. komedii „Ich Czworo" Gabrieli Zapolskiej z Mirą Zimińską w roli głównej. Udział biorą: Janina Macherska, Hanna Bielicka, Marja Kaniewska, Jan Kochanowicz, Ludwik Tatarski i Zdzisław Relski. Reżyserował Erwin Axer. Kasa czynna codziennie od godz. 15-ej.

ABY DO WYBORÓW

Pod takim tytułem Teatr „Gong" dał premierę nowego programu satyry, humoru, tańca, i piosenki. Udział biorą: Kryniczanka, Karpińska Bolcio Kamiński, Bolkowski, Darski, Kazimierz Chrzanowski, Szwajcer i Oryński. Tańczą: J. Dracówna i R. Radek.

COLOSSEUM, Kopernika 16
Od 1 marca nowy program
z **LEONEM WYRWICZEM**
na czele
Codziennie 19.15 w niedzielę 16.15 i 19.15.

CHMURKOWSKA — WALTER

w „Teatrze na Pięterku" (Studio muzycznej Traugutta 1) daje doskonały program, pełen satyry politycznej „Z wiosną nadzieje rosną", pióra Tadeusza Chrzanowskiego. Na czele zespołu Maria Chmurkowska. Walter, Pellegrini i Żukowski. Początek o godzinie 19.30.

RADIO

Program na poniedziałek, 11.3.46

5.57 Kraków. 6.45 W-wa (dziennik poranny). 7.05 Poznań (gimnastyka i muzyka). 7.45 W-wa, powtórzenie dziennika porannego i muzyka). 8.30 Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.45 Codzienny odcinek pow.: „ABC" — now. Elizy Orzeszkowej. 9.00 Rozmaitości. 9.10 Program na dzisiaj. 9.15 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.03 W-wa. 14.40 Muzyka wiolonczelowa z płyt. 14.55 „Radiofonizujmy kraj" — rep. Bohdana Julicza. 15.05 Rezerwa. 15.10 Recital śpiewaczy Janiny Zarubin — sopran akomp. Wanda Klimowiczowa. 15.30 Wiadomości z miasta i prowincji. 15.35 Skrzynka rodiofoniczna w oprac. inż. Bernarda Klimaszewskiego. 15.45 Koncert solistów (płyty). 16.00 W-wa. 19.00 Audycja dla robotników: Występ orkiestry Elektrowni Łódzkiej p-d Jana Piotrowskiego. 19.30 W-wa, 21.00 Muzyka rozrywkowa z płyt. 21.30 Koncert reklamowy. 21.40 Skrzynka poszukiwania rodzin. 22.00 W-wa. 22.30 Koncert Życzeń. 23.00 W-wa. 23.35 Program na jutro. Zakończenie audycji i Hymn do 23.40.

Z działalności TUR

Centralny Robotniczy Dom Kultury — TUR Piotrkowska 243 podaje do wiadomości kierownikom świetlic oraz bibliotekarzom, że w dniu 12.3. br. o godz. 10-ej rano instruktor CRDK poprowadzi wycieczkę na wystawę „Wydawnictw powojennych".

Udział kierowników świetlic i bibliotekarzy obowiązkowy. Zbiórka park Sienkiewicza Muzeum Przyrodnicze.

Centralny Robotniczy Dom Kultury — TUR Piotrkowska 243 przyjmuje zapisy na lekcje chóru zorganizowanego, na terenie Centralnego Robotniczego Domu Kultury — TUR.

Bliższe informacje w sekretariacie CRDK w godz. od 8—18. Tel. 112-57.

OGŁOSZENIE

Sąd Grodzki w Bystrzycy na zasadzie art. 13 ust. 1 ustawy z 6 maja 1945 o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz. U. R. P. Ur 17 poz. 96) podaje do wiadomości publicznej, że Otton Reiter (Ratajczyk), syn Hugona i Marty, urodz, 24.10. 1908 r. w Łodzi, zamieszkały w Bystrzycy, ul. Wojska Polskiego Nr 14 i Gizella Reiter (Ratajczyk), żona Ottona, córka Oskara Hermel i Marii z Wolfów, urodz. 9.1. 1914 r., zamieszkała w Bystrzycy, ul. Wojska Polskiego Nr 14, złożyli w tutejszym Sądzie wnioski o rehabilitację.

Wzywa się wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wymienionych względem Narodu Polskiego, aby w ciągu dni 30 od ogłoszenia doniosły o tym tutejszemu Sądowi do spraw N N.-R 2/46 i R 3/46.

Bystrzyca, dnia 5.3. 1946.

Sędzia Grodzki

Natychmiast do sprzedania

I	1)	Esencja Octowa	80%	150 kg.
	2)	Ovomaltina	à ½ kg	150 pud.
	3)	Neutrophon	à 100 szt.	100 kant.
	4)	Resyl Syrop	à 200 g.	200 fl.
	5)	Aspiryna	à 20 szt.	50 fiolek
	6)	Jemalt	à 200 g.	200 szt.
II	1)	Soda Krystaliczna luzem		4.000 kg.
III	1)	Soda kaustyczna w bębnach po 100 kg		5.000 kg.
IV	1)	Soda oczyszczana w paczkach à 100 i 250 g		600 kg.
V	1)	Karbid w bębnach 100-kg. z opakowaniem		12.000 kg.

Reflektanci na nabycie powyższych ilości lub poszczególnych części, wymienionych pod I, II, III, IV, i V zechcą zgłaszać oferty, z podaniem cen, do Administracji Dziennika do dnia 15 bm. pod sygnum „212-43" O wyniku przetargu reflektanci będą powiadomieni".

Repertuar kin łódzkich

Kino	Film
POLONIA ul. Piotrkowska 67; TĘCZA ul. Piotrkowska 108	„ZNACHOR"
GDYNIA ul. Przejazd 2	„POWRÓT DO ŻYCIA"
STYLOWY ul. Kilińskiego 123	„PRZEZ ŁZY DO SZCZĘŚCIA"
BAŁTYK ul. Narutowicza 20	„ROBIN HOOD"
WISŁA ul. Przejazd 1; ADRIA Marszałka Stalina (Główna) 1	„MUZYKA I MIŁOŚĆ"
WŁÓKNIARZ ul. Zawadzka 16; H E L ul. Legionów 2-4	„OJCOWIE I DZIECI"
TATRY ul. Sienkiewicza 40; PRZEDWIOŚNIE ul. Żeromskiego 74-76	„MANEWRY MIŁOSNE"
WOLNOŚĆ ul. Napiórkowskiego 16; ROMA ul. Rzgowska 34	„MIASTO CHŁOPCÓW"
ZACHĘTA ul. Zgierska 26	„PIEŚNIARZ ZACHODU"
BAJKA ul. Franciszkańska 31	„BIAŁY MURZYN"
ROBOTNIK ul. Kilińskiego 178	„ZBIEG S! QUENTIE"
RECORD ul. Rzgowska 2 (Plac Reymonta)	„ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE"
M U Z A Ruda Pabianicka	„BOHATER LEGII"

Początek seansów: w dni powsze dnie o godz. 16, 18 i 20; w niedziele i święta o godz. 12, 14, 16, 18 i 20.

Kina: „Polonia", „Hel", „Adria", „Bałtyk", „Przedwiośnie", i „Roma" rozpoczynają seanse o pół godziny później.

OBWIESZCZENIE
o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Zduńskiej Woli Stefan Lewandowski, mający kancelarię w Zduńskiej Woli ul. Mickiewicza Nr 2, na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 kwietnia 1946 w Sądzie Grodzkim w Zduńskiej Woli odbędzie się:

1) o godzinie 10-tej sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do współwłaścicieli Ignacego i Stanisławy małż. Szczepaniaków, Józefa Krakowskiego i in. nieruchomości oznacz. Nr 109/123 tabeli likwidacyjnej o przestrzeni 2 morgi i 161 prętów, jednego domu, szopy, studni itp. położonej we wsi Zduny Nr 23, gm. Zduńska Wola. Egzekucja ma na celu zniesienie współwłasności. Cena wywołania wynosi 4.300 zł. ustalona tytułem wykonawczym Sądu Grodzkiego w Zduńskiej Woli. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 573 gr 34.

2) o godzinie 12-ej sprzedaż w drodze przetargu publicznego należącej do współwłaścicieli Ignacego i Stanisławy małż. Szczepaniaków, Józefa Krakowskiego i inn. nieruchomości oznacz. Nr 99 tabeli likwidacyjnej o przestrzeni 2 morgi 84 pręty, trzech domów, stodoły, szopy itp. przynależności położonej we wsi Zduny Nr 75 i 76 gm. Zduńska Wola. Wartość komornego ustalona na 688 zł. Egzekucja ma na celu zniesienie współwłasności. Cena wywołania wynosi 8.000 zł ustalona tytułem wkonawczym Sądu Grodz. w Zduńskiej Woli. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1066 groszy 67. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacji o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywców bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazującego zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją, wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Zduńskiej Woli ul. Piłsudskiego Nr 14.

GA—148

OGŁOSZENIA DROBNE

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68 Administracja: Piotrkowska 70. Telefony redakcji 130-46 i 144-18. Administracji 222-22 i 256-37. Konto czekowe Bank Społem Nr 308.

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 12—13. Sekretarz Redakcji od 11—12-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy artykuły tylko z góry umówione.
Redaktor: Artur Karaczewski
Wydawca: Wojewódzki Komitet PPS w Łodzi.

CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpaltę poza tekstem — zł 14, w tekście — zł 21. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D—02709 Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.